

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięczna mk. 5,50  
 „ „ „ „ kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru. 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
 Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2,25. Nekrologja — mk. 1,25. Reklamy po teście (4 sz pt) — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,20.

**Teatr Polski**

Cegielniana 63,  
 pod dyktando: Fr. Rychnowski.

Gościnne występy  
 ALEKSANDRA  
 ZELWEROWICZA

Dziś po raz ostatni: zabawna krotkowiła P.  
 Gault p. t.

„300 dni“

Jutro z powodu prób,  
 Przedstawienie zawieszono.

## Narada walutowa.

Minister skarbu zwołał na 24 b. m. ankietę w sprawie uregulowania naszej waluty, ankietę która położa może wreszcie kres wszelkim wahaniom w tej istotnie zawiłej i trudnej do rozwiązania sprawie. Zaznaczyć tymczasem musimy, że w dniu 15, 16 i 17 b. m. nad tą sprawą obradował zjazd przedstawicieli polskich instytucji dłużniczych kredytu, zwołany przez Tow. Kred. Z. emskie. W zjeździe wzięło udział 80 delegatów 17 instytucji z Kongresówki, Galicji i Poznańskiego.

Uchwaly, które zapadły jednogłośnie, stwierdzają, iż obecnie nie jest moment odpowiedni do przeprowadzenia reformy waluty, a to z powodów następujących:

- a) niestabilność granic państwa, a temsamem niestabilność majątku państwa polskiego, a więc brak podstaw jego kredytu,
- b) brak traktatów handlowych,
- c) niestabilność jeszcze wewnętrznych stosunków gospodarczych — zniszczony przemysł i handel,
- d) brak prawie zupełnie eksportu i co za tem idzie niemożliwość zestawienia już obecnie bilansu handlowego i płatniczego,
- e) niestabilność dotąd cyfry długów po trzech państwach zaborczych, które Polskę obciąża,
- f) brak dotąd własnego systemu gospodarskiego skarbowego i normalnego stałego budżetu państwowego.

Wskutek więc braku zasadniczych materialnych podstaw dla reformy walutowej, oświadczyli zebrani, że dzisiejszy moment jest dla niej nieodpowiedni. Natomiast do tego celu można dążyć tylko stopniowo, drogą rozwoju sił produkcyjnych społeczeństwa i form organizacyjnych państwa.

Jednak faktem jest, iż państwo już raz z tej anarchji walutowej musi wyjść, a da się to zdaniem konferencji osiągnąć tylko drogą unifikacji obiegających znaków płatniczych.]

Unifikację taką można osiągnąć: 1) albo przez odroczenie wykonania uchwały sejmowej, dotyczącej wprowadzenia „złotego“, aż do czasu ustalenia się warunków, zapewniających przyszłej walucie polskiej jej pełnowartościowość, tymczasowo zaś przez rozszerzenie obiegu i siły płatniczej marki polskiej na całe państwo polskie; 2) bądź też wprowadzenie już teraz złotego, który jednak nie mógłby się w obecnych warunkach gospodarczych utrzymać na równi swej wartości kruszcowej.

Tu zaznaczamy, że zebrani oświadczyli się jednomyślnie za pierwszym sposobem, który rozdziela tak trudną operację finansową na dwa etapy, odraczając wprowadzenie własnej stałej jednostki monetarnej do odpowiedniej ze względów gospodarczych chwili.

Gdyby jednak odroczenie wykonania ustawy sejmowej było niemożliwe, zebrani wypowiedzieli się w następujący sposób na pytanie załączone dla ankiety zwołanej przez ministerstwo skarbu na dzień 24 czerwca 1919:

ad 1) należy robić różnicę przy zamianie między sobą zobowiązaniem a gotówką.

ad 2) Za podstawę do określenia wysokości kursu zmiany nie może być brana wartość giełdowa na rynkach zagranicznych marek, koron, rubli, lecz wartość ta

powinna możliwie zbliżyć się do równi kruszcowej.

ad 3) Z zasadniczych i technicznych powodów wypowiedzieli się zebrani przeciwko różniczkowaniu kursu zmiany przy przeliczaniu wszelkich zobowiązań.

ad 4) Przy wymianie gotówki proponowano przyjęcie następujących norm:

Gotówką umarzną pań w

- a) dla marek polskich 50% i 50%
- b) dla marek niemieckich i koron austriackich 40% i 60%
- c) dla rubli carskich 10% i 0%

z tem, że instytucje długo-terminowego kredytu mają prawo na podstawie bilansu

w gotówce otrzymać taką sumę, jaka na wypłatę zobowiązań terminowych według bilansu jest potrzebna; wszystkim zaś instytucjom kredytowym ma być zapewniony uprzywilejowany lombard obligacji państwowych, po kursie nie wyższym, jak kupon obligacji.

Maximum wymienialnej gotówki dla jednej osoby prywatnej 50,00 rubli, marek, koron, zaś dla instytucji finansowych i publicznych suma ta określona będzie na podstawie ich bilansu. Termin wymiany powinien być jak najkrótszy.

Minimum wolne od obowiązku wymiany gotówki na pożyczkę państwową wynosić ma 500 rubli, 100 marek, 1000 koron od osoby.

Konaszewicza schwytały władze polskie przy ponownym zajęciu Tarnopola. Przywieziono go już do Lwowa. Społeczeństwo jest przekonane, że niekonicie dojdzie go ręka sprawiedliwości.

Pytamy wprost: kto weźmie na siebie odpowiedzialność za wstrzymanie działań wojennych przeciw ukraińcom i temsamem za tolerowanie mordów hajdamackich dokonywanych na ludności polskiej?

## Telegramy.

**Komunikat Sztabu Generalnego.**

Warszawa, 22 czerwca (PAT).

**Front galicyjsko-wołyński.**

W Galicji na całym froncie większej działalności bojowej nie było.

Na Wołyniu pod Rafałówką atak nieprzyjacielski prowadzony znacznymi siłami zahamował się w ogniu naszej artylerji i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel stracił ciężką stratę.

**Front poleski.**

Bolszewickie statki opancerzone znatakowały nasze pozycje nad Prypecią pod Porosielcami i Kazanowicami. Po krótkiej walce zmuszono je do odwrotu.

**Front litewsko-białoruski.**

Ataki nieprzyjacielskie na Postawy trwają dalej przy silnym współudziale artylerji, wszystkie ataki odparte, przyczem w jednym naszym konratakach wzięto kilkadziesiąt jeńców i zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Na innych odcinkach spokój.

21 czerwca obydwie stacje Mienka były bombardowane przez naszych lotników porucznika Wilmana, Kryńskiego, podpor. Kuczyńskiego i sierżanta Zagacka.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań 23 czerwca. (PAT).

**Front północny.**

Na prawym skrzydle i centrum nocą ożywiony ogień artylerji niemieckiej zwiąszała pod Rojowem, Tarkowem i Zamościami.

Zresztą prócz zwykłych utarzek sytuacja bez zmiany.

**Front zachodni.**

Staba działalność Wywiadowcza i utarczki patroli.

**Front południowy.**

W Kępińskim ognie działowy na Miłonice, oraz obu stron działalność wywiadowcza.

Na innych odcinkach spokój.

Gen. podp. Wroczyński szef sztabu.

**Wilson w podróży do Paryża.**

Paryż, 22,6 (PAT). Radio warsz. „Patriot Parisien“ donosi, że posiada wiadomość, że Wilson ma we wtorek wyjechać do Ameryki, o ile Niemcy traktat podpiszą, w przeciwnym razie wyjazd Wilsona, przeciągnie się o 2 lub 3 dni.

## Riza't łachiw!

Za dziennikami lwowskimi cytujemy kilka nagich faktów z ostatnich dni:

We wsi Kałuszycie pow. Skalaćkiego, wedle relacji miejscowego nauczyciela Wolskiego bandy ukraińskie wycięły w pień całą ludność męską, zdelną do noszenia broni.

W niektórych miejscowościach powiatu trembowelskiego uprowadzili Ukraińcy wszystkie kobiety polskie i żydowskie i pędzili je przed swymi linjami tyraljerskimi, idąc do ataku na linje polskie. Początkowo wojska polskie nie zorientowały się w sytuacji, nie zaniechały ognia, skutkiem czego poległo 250 kobiet. Potem dopiero zaprzestano strzelać.

Ludność powiatów Skalaćkiego, Trembowelskiego i Tarnopolskiego opuszcza gromadnie swe siedziby z powodu okrucieństw ruskich hajdamaków.

W karego ze Skalatu ks. Rabe ukraińcy torturowali w okrutny sposób, wbiłali mu gwoździe w głowę, nogi i ręce.

W Jazłowcu, gdzie istnieje zakład wychowawczy dla dziewcząt, oficer ukraiński, kazał wywlec trzy zakonnice na podwórze, obnażył je i włashorecznie umieściwszy im wewnątrz granaty, lont następnie podpalił i rozsądził nieszczęsną wybuchem.

„Gaz. Codz.“ ręczy za prawdziwość tego nieprawdopodobnego wprost faktu.

O zamordowanym w Złoczowie L. Wolskim powieściopisarka Marja Joanna Wielopolska opisuje w te słowa:

„Młody zbój w szynelu, o dziewczęcej, łagodnej twarzy (Sawczuk, skazany przez ukraińców na 1 i pół roku karyminalu za zwykłą kradzież z rabunkiem zapytał mnie, czy znam Ludwika Wolskiego. Na odpowiedź potakującą dodał, że oŁo Ludwik Wolski zeznał, iż jest autorem wiadomego wiersza i że jedyny manuskrypt, jaki posiadał, oddał mnie, że zatem ja ów wiersz kolportować musiałam, skoro znaleziono odpisy u innych osób.

Zaprzeczyłam gwałtownie, oczywiście. Zbój kazał zawołać Wolskiego.

W rogu celi, przy ławce, na której tyle ofiar katowano, że ściany były obryzane krwią, stał drab-olbrzym z bykownicem w ręku i twarzą tak straszną, że ona sama starczyła chyba do wymuszania zeznań.

Drzwi się otworzyły i wszedł—Wol-

ski. Nie, nie Wolski. Wiemo jakieś. Uderzyła mnie najpierw jego—grubość. Znacznie później dopiero się dowiedziałam, że to po nieludzkich 400 nahajach tak spuchło całe jego ciało. Twarz miał zupełnie białą.

Widziałam w półrocznej kampanji mojej szpitalnej, jako sanitariuszka, setki umarłych, konających—takiej twarzy jednak nie widziałam w życiu. Maska kredowa, na której nie odznaczały się niczem białe usta i tylko dwa czarne oczodoły—nierumne dwie plamy, złoczone czarnymi sińcami z luksem brwi.

Patrzył na mnie z niesłychanem, nie dającym się opisać przerażeniem. Młody zbój w szynelu powtórzył słodko swoją śpiewkę:

— Skazitie, Wolski, w oczy, czyste toj wiersz pisywał i widywał sej pani.

Kredowa maska poruszyła się pod moim wzrokiem, białe, jak papier usta otworzyły się—chciały widocznie czemuś zaprzeczyć, ale nagle, szybko, z jakąś nieodwołalną determinacją zamknął Wolski oczy, i padło słowo jedno—słowo, jak jęk:

— Tak.

— Panie Ludwiku—rzekłam porywczco, chcąc go zelektryzować—kiedy pan wiersze pisywał? pan przecież nigdy wierszy nie pisywał? Co się panu stało? Pan chyba chory i nieprzytomny, aby się do cudzych wierszy przyznawać?

Nie pomógł!

Słodka, dziewczęca twarz kafa zwróciła się znowu ku niemu, powtarzając pytanie i znowu padło słowo jak jęk:

— Tak.

Zabrano go, a w nocy już nie żył. Podczas rozprawy, która trwała od 4 po poł. do 1 w nocy leżał na stole twarzą w dół—jedna bryła skatowanego i poszarpanego ciała.

Kiedy nieprzytomnego Wolskiego wniesiono do kaźni, Dzyndrowski, maszynista współaresztowany, tknięty litością, położył mu ręcznik mokry na pierś. Za to dostał 24 godzin ciemnicy i postu.

Więźniowie wszyscy wogóle od nocy z 26 na 27 do poniedziałku nie dostali ani szczypty pożywienia, ani kropki wody. Rzucono ich na podłogę bez słomy.

Jednego z oprawców ukraińskich





## Rozporządzenie.

W celu ułatwienia walki z lichwą i spekulacją wszelkiego rodzaju artykułami żywnościowymi i przedmiotami pierwszej potrzeby, na mocy dekretu Naczelnika Państwa z dn. 11 stycznia r. b., zarządza się, co następuje:

1) Właściciele sklepów, magazynów, składów, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju pomieszczeń, przeznaczonych dla handlu, obowiązani są wywiesić w tych pomieszczeniach cenniki na wszelkie bez wyjątku towary i przedmioty, przeznaczone na sprzedaż.

2) Cenniki winny być wywieszane na widocznym i dostępnym dla publiczności miejscu i zawierać, oprócz wyszczególnienia towarów i cen, firmę lub nazwisko właściciela pomieszczenia handlowego, adres i datę sporządzenia cennika.

3) Oprócz cenników, na każdym znajdującym się w pomieszczeniu handlowym przedmiocie winna być oznaczona cena.

4) Odpisy tych cenników, podpisane przez właściciela pomieszczenia handlowego lub jego zastępcę odpowiedzialnego, w terminie dwutygodniowym od czasu wskazanego w punkcie 12 niniejszego rozporządzenia, winny być przedstawione: w Warszawie — do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją (Przeskok 2), a na prowincji, gdzie są oddziały Urzędu, — do tych oddziałów, a gdzie ich nie ma — do magistratu miejscowego lub urzędu gminnego.

5) Podniesienie cen, wskazanych w cennikach, ich odpisach i na przedmiotach, bez pozwolenia Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją lub jego oddziałów jest niedopuszczalne.

Uwaga:

Komisja biegłych i fachowców przy Urzędzie Walki z Lichwą i Spekulacją badać będzie uzasadnienie przedstawionych cen i określić zysk maksymalny. Opinia Komisji służyć będzie podstawą przy wnioskowaniu o lichwie.

6) Wymienieni w punkcie 1-ym niniejszego rozporządzenia właściciele pomieszczeń handlowych obowiązani są wydawać kupującym na ich żądanie, rachunki za sprzedane towary i przedmioty.

W rachunkach winny być wskazane: firma lub nazwisko właściciela pomieszczenia handlowego, adres, data sprzedaży, jakość i ilość towaru i cena, za którą towar był sprzedany.

7) Sprzedaż po cenach wyższych, aniżeli wskazane w cennikach, odpisach i na przedmiotach, będzie karana, jak lichwa i spekulacja.

8) Właściciele sklepów, magazynów, składów i wogóle handlowych pomieszczeń winni posiadać oryginalne, tzn. źródła zakupu, faktury na wszelkie nabyte na sprzedaż towary i, w razie żądania; przedstawiać je do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją lub jego oddziałów.

9) Nieposiadanie faktur poczytywane będzie za usiłowanie ukrycia cen w celach lichwiarzkich i spekulacyjnych.

10) Kupiec, nie posiadający w chwili ogłoszenia niniejszego rozporządzenia faktur, jest obowiązany w ciągu dwóch tygodni zameldować w urzędach, wskazanych w punkcie 4-ym, ilość i jakość towaru, znajdującego się w należącym do niego pomieszczeniu handlowym.

11) Winni niewykonania zarządzeń, zawartych w punktach 1—6 niniejszego rozporządzenia, karani będą grzywną do 50000 marek polskich, lub aresztem do 3-ich miesięcy.

12) Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 1 lipca 1919 roku.

Minister Apropowizacji (podp.)

A. Minkiewicz.

Naczelnik Urzędu (podp.)

L. Ptaszyński.

## Co słyhać nowego?

### Ochotnicy do armji Hallera.

W dniu wczorajszym odszedł z Łodzi transport 200 ochotników do armji Hallera. Następny odchodzi 30 b. m. Zapisy przyjmuje P. K. U., która specjalny dla nich przegląd lekarski urządza 28 b. m.

Natychmiast potrzebnych jest dla armji Hallera kilkunastu ochotników w wieku od 24 — 28 lat umiających po francusku i nadających się do pracy biurowej. Zgłoszenie do P. K. U. (Sienkiewicza).

— Z Tow. Pomocy dla żołnierza Polskiego.

(r) Z inicjatywy Tow. pomocy dla żołnierza polskiego w Łodzi zorganizował się oddział wyżej wymienionego Tow. na powiat łódzki. Oddział postanowił stworzyć komitety gminne. Do tej pory zorganizowano takie komitety w Lutomiarsku i Nakielnicy. W najbliższej przyszłości przy współudziale członków Zarządu organizują się komitety w gminach: Brus, Puczniew, Chojny, Bełdów i Wiskitno.

W celu ułatwienia pracy zarząd wyłonił z pośród siebie: Komisje finansową, Intendenty, Organizacyjną, Dochodów Niestających i komisje informacyjną. Wszelkie bieżące sprawy wchodzące w zakres działalności Oddziału Tow. załatwiane są w firmie Piotrkowskiego Stow. Rolniczego ul. Kilińskiego nr. 50.

— Informacje o zabitych i rannych

Wszelkich informacji o zabitych, rannych i chorych żołnierzach W. P. udziela Sekcja Informacyjna Czerwonego Krzyża w Warszawie (Nowy Świat i Pałac Staszica), tam przeto należy kierować wszelkie zapytania osobliście lub piśmie, a nie do Dowództwa Okręgu Generalnego.

— Podatek repartycyjny.

Miejski Urząd Sekwestracyjny już rozpoczął przymusowe ściąganie podatku repartycyjnego za 1918 r.

W celu zaoszczędzenia kosztów sekwestracyjnych zaleca się podatnikom, do których sekwestратор jeszcze nie zgłosił się, niezwłoczne wpłacenie należności do Miejskiej Kasy Podatkowej, Nowy Rynek 14, okienko 14.

— O Szkole w Rudzie Pabjanickiej.

(x) Na zebraniu gminy Brus, rada gminna postanowiła wyjednać jednorazową zapomogę u Sejmiku powiatowego w wysokości 25,000 Mrk. na budowę gmachu szkolnego w Rudzie Pabjanickiej.

Niezależnie od tego uchwalono wystąpić do ministerjum, o długoterminową pożyczkę.

— Tow. Akc. Zjednoczonych fabryk bawełnianych.

(x) Powstał w Łodzi związek fabrykantów, do którego weszli wybitniejsi właściciele fabryk wyrobów bawełnianych, jako to: Scheibler, Poznański, Grohman, Gustaw Geyer, Steinert oraz Krusche i Ender z Pabjanic.

Związek nosić będzie nazwę Tow. Akc. Zjednoczonych fabryk bawełnianych łódzkich.

Postanowiono z dnia 1 lipca rozpocząć remont we wszystkich fabrykach, należących do związku. Uruchomienie fabryk nastąpi niezwłocznie po otrzymaniu surowców. Jak nas informują, w Gdańsku znajdują się 8000 bel bawełny przeznaczonej dla fabryk związku.

Z chwilą uruchomienia fabryk Związku znajdzie zajęcie przeszło 25.000 robotników.

— Pożar na stacji.

(x) Wczoraj w południe na stacji Łódź-Kaliska, od iskry z lokomotywy zapaliła się słoma naładowana w 6 wagonach.

Zarówno wagony jak i cała zawartość spaliły się doszczętnie. Akcją ratunkową niosły 4 oddziały straży ogniowej ochotniczej Łódzkiej, które pracowały w ciągu kilku godzin.

Kolej kaliska oblicza straty w spalonych wagonach około 40,000, a w słomie 10,000 marek.

— W lka z lichwą mieszkaniową.

(r) Dziś punktualnie o godz. 8-jej wiecz. p. inż. Stanisław Trylski z Warszawy wygłosi odczyt w Sali Koncertowej na temat: „Jak walczyć z lichwą mieszkaniową”.

Bilety wejścia od godz. 10 rano w Sali Koncertowej.

— Zabójstwo bandyty.

(x) Przybyła do Łodzi policja skierowana wspólnie z Łódzką policją kryminalną udała się do mieszkania Władysława Kiermes, przy ul. Mazowieckiej 34, w Widzewie, gdzie ukrywał się poszukiwany oddawna bandyta Józef Proga.

Na widok policji, Proga zaczął uciekać ostrzeliwując się. Wobec tego dano do niego kilka strzałów raniąc śmiertelnie. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon bandyty.

ś. † p.

## Henryk Braun

długoletni pracownik fabryki J. K. Poznańskiego, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 23 czerwca 1919 r. w wieku lat 62.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Konstancyńskiej № 20, na stary cmentarz katolicki nastąpi w środę d. 25 b. m. o godzinie 6 po południu.

O czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Zona, dzieci, synowa i wnuki.

Okazyjnie tanio **Pompy parowe** syst. do zasilania kotłów. **Worthington**  
**JAN SZOPIŃSKI i S-ka** Łódź, ul. Cegielniana № 85.

## Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występy Al. Zelwerowicza

Dziś Teatr Polski daje po raz ostatni zabawną krotoczwilkę P. Gavault p. t. „300 dni”, która na wznowieniu budziła tyle śmiechu. Wartość komizmu sam j krotoczwilką powiększa bowiem w naszym teatrze doskonała gra zespołu z Al. Zelwerowiczem świetnym wykonawcą roli Groche'a. Ceny miejsce znizone.

Jutro s powodu prób, widowisko zawieszono.

W przygotowaniu najlepsza satyra B. Shaw'a p. t. „Pierwsza sztuka Fanny” z występow Al. Zelwerowicza i M. Majdrowicza, artystki Teatru Polskiego w Warszawie.

Próby odbywają się pod kierunkiem znakomitego reżysera Al. Zelwerowicza.

## Drożyzna i wydajność pracy.

Z powodu szerzącej się we Francji drożyzny, zamieszcza „L'Echo de Paris” szereg uwag, których aktualność i u nas każdy zrozumie.

„Podwyżka płacy robotniczej nie podąża za sobą drożyzną. Jest to oczywiste: płaca robotnicza bowiem stanowi część składową kosztów produkcji. Im bardziej wzrastają te koszty, tem droższy fabrykat musi być sprzedawany. Ponieważ zaś i kupiec ma więcej wydatków obecnie aniżeli dawniej, konsekwentnie dolca i on wyższy procent do ceny netto towaru. Tak powstaje błędne koło: drożyzna wzrasta, robotnik żąda za swą pracę większego wynagrodzenia; jeżeli zaś fabrykant płaci więcej za pracę, musi wytworzyć droższą sprzedawac...”

Kto ponosi odpowiedzialność za to wazytkie? Czy spekulacja? Niewątpliwie. Lecz spekulacja musi mieć odpowiednie środowisko, aby się mogła rozwijać.

Główna trudność przy rozwiązywaniu zwikłanego problemu leży ostatecznie nie tyle w tem, że robotnik żąda podwyżki płacy robotniczej, lecz, że chce być „eksploatowanym”. Skrócono dzień pracy, lecz ceny zwiększyły się wyjątkowo pracy? nie! a przecież każdy pojmuje, że jedynym środkiem, któryby załagał dalsze kryzys, to zwiększenie ilości i jakości wytwórczości. Obfitość produkcji i podnoszenie jej wartości może jedynie usunąć podnoszącą się dził drożyzną, wzbogacić kraj cały, a więc i każdego oddzielnie.

Zmniejszona wydajność pracy, płaca za nią podwyższona i skutkiem tego powstała drożyzna — oto groza dni dalszych. Kto ma co do tego wątpliwości, zamyka chyba oczy na oczywistość. Gdzie to teraz właśnie pora, by pracować mniej

intensywnie, a spożywać jaknajwięcej, t.raz, po pięciu latach wojny, w kraju, którego całe życie ekonomiczne, administracyjne, prawne, polityczne i moralne musi być zorganizowane na nowych podstawach? Porywy szlachetne samaryt i to w tej chwili, kiedy ich tak bardzo potrzeba. Nie ma zdolnych do ofiar, wyrzeczenie bez tych snót stacząmy się fatalnie w przepaść. I jak umierają usdrowieni chorzy, tak i my kroczymy ku nędzy, zarybiając pozornie fortunę.

## Z prowincji.

Do czego dochodzi w Polsce.

W ubiegłym tygodniu na Redenie, w sągłębiu Dąbrowskim, policja znalazła kilka bomb, przygotowanych przez komunistów. Aresztowano przytem kilku bolszewików.

W niedzielę ubiegłą, w całym Zagłębiu odbyła się kwesta uliczna, urządzone przez bolszewików miejscowych na rzecz więźniów komunistycznych.

## GIEŁDA.

Warszawa, 23 czerwca.  
Wart. kup. Żąd. Posz.

|                          |                        |     |     |
|--------------------------|------------------------|-----|-----|
| 6% oblig. m. stoł.       |                        |     |     |
| Warsz. 1915/16           | 2.95,2                 | 203 | 193 |
| 6% obligacje m. stoł.    |                        |     |     |
| Warsz. 1917, 100 m.      | 2.88,7                 |     |     |
| 5% obligacje ban. ziem.  |                        |     |     |
| za mk. 100               | 1.05,4                 |     |     |
| 4 1/2% listy zast. Ziem. |                        |     |     |
| A i B                    | 0.02,5                 | 206 | 196 |
| 4% listy zast. ziem.     |                        |     |     |
| A i B                    | 0.02,2                 |     |     |
| 5% listy zast. m. Warsz. |                        |     |     |
| po 3000 i 1000           | 2.27,6                 | 208 | 198 |
| 4 1/2% listy zast. m.    |                        |     |     |
| Warsz 3000 i 1000        | 2.04,6                 | 190 | 180 |
| Rb. carskie a 100        | 124,75                 |     |     |
| Ruble carskie a 500      | 119.00-124.50-122      |     |     |
|                          | .75                    |     |     |
| Rb. dumskie po 1000      | 65.00-69.00            |     |     |
| Korony                   | 52.00-51.60-51.70      |     |     |
| Franki                   | 264.50-262.00          |     |     |
| Funty szterlingi         | 78,50                  |     |     |
|                          | Dopełniono tranzakcji. |     |     |
| 4 1/2% listy zast. Ziem. |                        |     |     |
| A i B                    | 198.00-25.50-199.00-   |     |     |
|                          | 50                     |     |     |
| listy zast. m. Warsz.    |                        |     |     |
| 5% 3000i 1000.           | 200-75-201-202.25-50   |     |     |

## Ofiary.

Personel nauczycielski 8 kl. wyż-Szkoły Realnej w Łodzi ofiarował na Skarb Narodowy 829 mk. 5 f.

Powyzsza ofiara została złożona w Państwowym Zarządzie Skarbowym, dla miasta i o regu łódzkiego d. 23 b. m. pokwit. Nr. 80,500.

# REKLAMA

jest tylko wtedy zwierciadłem

**Kultury, Sztuki i Wiedzy** jeśli głosi prawdę, stosując środki etyczne.

Skuteczną, oszczędną i pomysłową reklamę zapewnić może jedynie

**Biuro Reklamy**

**Aleksandra Gersdorfa,**  
**Łódź, Piotrkowska № 84. Telef. 94.**

(Oddział Polskiego Biura Reklamy Prasowej.)

Wóń od potu  
usuwa radykalnie

# TERCET-SPIESS

w pudełku z sitkiem.

Dziś premiera.

## GRAND-KINO

Piotrkowska 72.

### „Z Ziemi włoskiej do Polski”...

Aktualne zdjęcie z natury wykonane we Włoszech. Całkowity dochód z obrazu przeznaczony na pułk polski Garibaldięgo.

**DJANA KARENNE.**

Słynna włoska artystka w 5-aktowym romansie p. t.

**Zazdrość.**

Początek przedstawienia pierwszego o godz. 6-ej, ostatniego o 9 i pół.

**ODEON**

Dziś premiera!  
Po raz 1 w Łodzi.

**ODEON**

Wybitna artystka Królewskiego duńskiego teatru w Kopenhadze:

## Mia Pankau

w wielkim dramacie życiowym w 6 akt. p. t.

### POTĘGA UCZUCIA

Nad program:

**Ostatnie walki na wschodzie**

Aktualne zdjęcia z placu boju (Dziennik Polifilm).

## Hotel i Restauracja „KLUKAS”

Cegielniana 64.

Właściciel **Papuziński**. — Po gruntownym odnowieniu poleca się, Restauracja wydaje zdrowe i smaczne śniadania, obiady, kolacje. Bufet zaopatrzone w duży wybór przekąsek, potrawy à la carte. Wina i koniaki pierwszor. marek. Piwo z browaru Anstadta Pilzeńskie i Monachinskie:

TYGODNIK

## „ROZWÓJ”

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach.

Od 1-go czerwca wychodzi  
w soboty w powiększonej objętości.

**Komitet redakcyjny** stanowią pp.: Marija Buyno Aretowa, dr. Tadeusz Dymowski, Wacław Kryński, inż. dr. Gabriel Mozdziński, Stanisław Pieńkowski i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Pieńkowski i sekretarz Wacław Kryński.

**Cena przedpłaty:** rocznie 45 mk., półrocznie 23 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Żórawia № 2.

## Polskie Towarzystwo Gazownicze

Piotrkowska 150

poleca

**papę dachową z najlepszej tektury galwanowej.**

Wielki Dziennik Polityczny

## „Gazeta Warszawska”

(najstarszy dziennik polski, założony w roku 1774) wychodzi po wojnie w rozszerzonych ramach.

**Organ życia narodowego, niezależny,** opierający swój byt jedynie na swej wierności w szerokiej masach narodowych.

Obejmuje wpływem oraz informacją wszystkie dzielnice.

Źródłowe wiadomości polityczne.

Szczególne baczenie na życie gospodarcze i kulturalne.

Literatura i Sztuka

przy współpraceownictwie n. jelsniejszych pisarzy.

SKŁAD REDAKCJI:

Zygmunt Wasilewski (nacz. red.), Józef Hłasko, Bohdan Wasilutski, Władysław Jabłonowski, Wacław Kryński, Mieczysław Trajdos, Przemysław Mączewski, Ludwik Komierowski, Stanisław Pieńkowski, Stefan Godlewski, Kazimierz Wierzyński, Bolesław Międzyłocki, Aleksander Markowski. Wydawca Mieczysław Niklewicz.

Od listopada r. 1918 po wznowieniu pisma pisali dotąd w „Gazecie Warszawskiej”, oprócz członków redakcji, pp.: Bartoszewicz Joachim, Brzeziński Cz., dr. Bronowski Sz., profesor Chojcecki Artur, Cwałbóg Feliks, Czerolewski Wacław, ks. Czetwertyński Seweryn, prof. Dubanowicz Edward, Diehl Józef, Eminowicz Ludw., Rawita-Gawroński Fr., adw. Godlewski St., Godlewski Feliks, Gliński Kaz., Głabiński Stan., Janowiczówna J. K., Jankowski Józef, prof. Kalenbach J., Korpiński Stanisław, Kinforski Marjan, Kożuchowski Józef, W. Kuszel, ks. Lutosiński Kaz., Lutosiński Jan, Miłaszewski Stan., pułk. Majusko, Muttermilch Wacław, Makuszyński Kor., Majewski Erazm, Maryski Antoni, Nowodworski Fr., Niewiadomski P., Nitman Karol, Oppman Artur, Panek Piotr, Perzyński Włodz., Piątkowski Henryk, dr. Polak J., Bożawola-Poznański M., Rosinkiewicz Kaz. (Rojan), Sm Jarski M., Stabrowski Kaz., Swiderska Alina, Szpyrkówna M., prof. Stroński St., Świętochowski Al., prof. Sobieski W., Grzymała-Siedlecki Adam, Wierzyński Hieronim, Wolska Maryla, Zagórski Włodz., Zdzichowski Jerzy i w. in. (około 140 osób). Prenumerata wynosi miesięcznie mk. 5.50.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Zgoda 5.

Tel. red. 275-II, admin. 26-58.

## LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W środę, dnia 25-go czerwca 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

**Między 9—12 przed południem:**

Ulica Aleksandrowska № 5—kredens kuchenny, ul. Łagiewnicka nr. 13—szafa do książek, nr. 4—stół, ul. Pi przowa nr. 4—kredens, ul. Aleksandryjska nr. 25—zegar, stół, szafa, nr. 29—2 szafy, ul. Drewnowska nr. 8—kredens, szafa, ul. Franciszkańska nr. 48—kredens, szafa, stół, ul. Nowomiejaska nr. 15—2 szafy, nr. 15—zegar, ul. Ogrodowa nr. 8—kanapa, 1 stół, 2 obrusy, ul. Nowomiejaska nr. 84—szafa, lustro, obrus, nr. 29—lustro dywan, kołdra, szafa, nr. 21—2 szafy, 2 lustra, kredens.

**Między godz. 12—3 po południu.**

Ulica Lutomska nr. 15—otomana, maszyna do szycia, ul. Drewnowska nr. 23—maszyna do szycia, nr. 31—obrus plusz, kołdra, szafa, ul. Podrzeczna nr. 10—lustro, biurko, kołdra, ul. Północna nr. 12—zegar, nr. 13—2 krzesła, nr. 18—2 szafy, nr. 14—lustro, kredens, ul. Wolborska nr. 32—waga.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, dnia 23 czerwca 1919 r.

## Sprzedż Komisowa

### K. SZULC i A. KARTAJ

67. Główna 67.

Poleca: Manufakturę, Galanterję, Obuwie i Garderobę — po niskich cenach.

Wszelkie towary przyjmuje w komis do sprzedaży.

Biuro Reklam Gersdorfa.

## Zdrowie—to BOGACTWO!

RESTAURACJA

### Adama Karpińskiego

Łódź, Piotrkowska 165.

poleca.

obiady po 5 i 7 marek

kolacje po 5 mk. 50 fen.

śniadania od 11 rano po 3 mk.

PIWO z browaru Sukc. Anstadta.

Bufet, bogato zaopatrzone.

## Do sprzedania

foliark 100 morgowy okolica Łódzi 10 wiorst od kolei z wygodnym ładnym domem położonym w lesie w miejscowości zdrowotnej suchej odpowiedniej na uzdrowisko. Lasu 40 morgów dobre budynki gospodarskie, inwentarz żywy i martwy w komplecie. Blizszych szczegółów udzieli w kancelarji rejenta Piotrkowska 18. 616—2

Zgubione książeczkę legitymacyjną № 7466, wydaną na imię Władysława Roguskiego zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej № 70, oraz kartę węglową.

Studentka pierwszego kursu filozofji poszukuje lekcji na lato w okolicy lesistej, suchej. Włada 4-ma językami z muzyką średnią. Oferty pod „Studentka” w Administracji „Straży Polskiej”.

Pierwszorządny krawiec wojskowy

## Sz. Wekšler Piotrkowska 32.

przyjmuje wszelkie roboty, oraz dostawy dla wojska z własnego jak również powierzonego materiału. Specjalny oddział robót dla straży ogniowej. Przyjmuje się także różne przeróbki.

Solidna wyrobienie! Skład różnych przysposob wojskow

Od dziś wtorku d. 24 czerwca

**CASINO**

Program № 3.

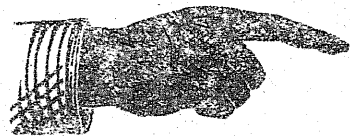
całkowita zmiana programu.

**C z ę ś ć I.**

Marsz „Casino“ odegra orkiestra L. Kantora.  
W swoim repertuarze W. Ochrymowicz.  
„Czary tańca“ wyk. M. Bańkowska.  
Bajki i plotki, napis. W. Lin, wyk. W. Lin.  
„Moment Musical“, odt. Künówna i Kociubińska.  
Recytacja, Cz. Skonieczny.

**C z ę ś ć II.**

ORKIESTRA.  
Taniec cygański, odt. M. Sznarowska.  
Duet z operetki „Szygar“ wyk. T. Wandyczowa i W. Ochrymowicz.  
„John Jumps“, odt. F. Bańkowski.  
Dzieje Ziuty, nap. wykonawca H. Domański.  
„Matlot“, odt. Künówna i Kociubińska.



Sketch A. Starkmana pod ty.

„K O N I E C“

ONA St. Turcka.  
ON W. Lin.  
MAZ Cz. Skonieczny.



Początek przedstawień codziennie o godzinie 7 i 9.15 wieczór.

Zmiana programu w sobotę 28 czerwca.

Kasa zamawiań czynna codziennie od godz. 11 do 1 i od 5 po poł.

**Ogłoszenie.**

Na zasadzie rozporządzenia Pana Naczelnika Policji Państwowej z dnia 5 czerwca r. b. Magistrat m. Łodzi wzywa właścicieli i rządców nieruchomości, którzy nie otrzymali lub z jakichkolwiek względów nie wypełnili kwestionariuszy, dotyczących spisu dziatwy, aby do dnia 25 czerwca 1919 r. odebrali w biurze Wydziału Szkolnictwa (Średnia 14, II d.) szematy kwestionariuszy.

**Magistrat.**

**Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::**  
wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski. Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

**Codziennie Trio Rychtera.**

**Zenon Pozner - Szczygielski**

„Jednostka wobec świadomości narodów“.

Dł nabycia we wszystkich księgarniach.

**SMOŁĘ GAZOWĄ**

do smołowania dachów, PAPE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w WYBOROWYM GATUNKU

**JAN MACIŃSKI**

Przedsiębiorstwo robót dekarskich i asfaltowych  
Łódź, Senatorska № 18 róg Stowiańskiej.

**PASY**

wielbłądzie, parczane i skórzane  
Fabryki pasów.

S. Beitner, w Warszawie.

Reprezentacja: Dom Handlowy J. Jüngster  
Łódź, ul. Krótka nr. 12.

Egzystujący od roku 1881.

Zakład ślusarsko-budowlano-maszynowy

**Józefa Kulisiewicza**

w Łodzi przy ul. Ludwiki 43,

wykonywuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące. Kolejowe, maszynowe, konstrukcyjne, schody, osna żelazne, kuchnie polowe, narzędzia do robót ziemnych to jest kilofy; ubijacze i bresztangi, oraz wszelkie odlewy, również i wszelkie reparacje.

Wykonuje szybko, akuratanie i sumiennie.  
Kilofy, bresztangi i ubijacze do sprzedania na miejscu.

**Strużki złotcwoe**

zastępują czyszczenie chemiczne. Błuzki i robótki ręczne stają się zupełnie nowe! Żądać w oryginalnym opakowaniu we wszystkich kładach aptecznych i aptekach.

**Motocykl** z wozkiem, tylko w dobrym stanie, kupię. B. eńkowski, Piotrkowska 55.

**Uroczenia.** Pensjonaty L. Zurkowskiej, obok i zienek, dworki „Poraj“ i „Juljanówka“, Ceny przystępne.

Specjalista

**Dr. L. PRYBULSKI**

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa.  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 9-2 i 4-8, Pnkie 5-6.

**Dr. H. Sadkowski**

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)  
Łódź, ul. Piotrkowska № 120  
Od 9-11 r. i od 5-7 po poł.

**Dr. W. STANISŁAWSKI**

Choroby skóry, d.óg moczowych i weneryczne.  
Przyjmuje od 4-6.  
Przejazd № 40 m. 7

**Dr. Feliks Skusiewicz**

ul. Andrzeja № 11  
Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 6-7 i pół p. p. Pnkie 11-12 rano.

**ogłoszenia osobne.**

**MATEW** winne pamiętać z tyłko przysypka „Puder Dzidzi“, z kogu-cikiem, natychmiast usu-wa Oprzetos i za-czerwi nienie skóry u dzieci  
Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dzidzi z marka „kogut“ Wyrób Polski.  
H. rez Menoel Jarske 104, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 030-3

**A. A. A. Reszki** najtaniej

sprzedaje H. Srebnik, w Łodzi, Piotrk. 84, 2 piętro front. Łokieć tow. wełn. na Ubrania uczniows. „ 30 „ na Męskie iskautows. „ 35 „ na Dziecinne „ 14 „ na Spodnie „ 20 „ na Kamizelki sztuczki „ 25 „ na Palta „ 28 „ na Suknie i kostjomy „ 15 „ na Błuzki wełniane „ 8 „ Alpaga i cajgi dub. „ 20 „ Szewioty „ 17 „ Chustki „ 18 „  
H. Srebnik, Piotrkowska 34, front 2 piętro.

**Agenci** miejscowi i podro-żujący na prowincję w dziale maszyn i artykułów technicznych poszukiwani. Oferty sub „M. D.“ Łódź, skrzynka pocztowa № 105. 782-2

**Farba** do wełny i bawełny po cenie marek 40.- za kilo, do nabycia w składzie aptecznym A. Lipszyc, ul. Zgierska № 8. 753-6

**Ogłoszenie!** Poszukuje się młodego kanc-licy, władającego dobrze językiem polskim. Oferty z życiorysem sub K. S. przyjmuje redakcja „Strazy“.

**Potrzebna** młoda ochrow-niarka z praktyką ochroni rską do schroniska „Gniezdo“, Zgierska № 118. Zgłaszać się do kancelarii od godzin. 4-7 wiecz. 000-3

Józefa Głantz, ul. Składowa 32, zgubił kartę węglową 100-1  
Stanisław Riestrzyniewicz zgubił paszport rosyjski, wydany z gm. Białą, pow. Brzeziński, lego, oraz paszport niemiecki, wyd. w Łodzi.

Stul woił Bereza, ul. Kamienna 13, zgubił kartę węglową.

Władysław Polak zgubił paszport niemiecki, wydany w Warszawie. 000-3



**Kazimierz Roszak**

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszyny i ostrza

**Gillette,**

oraz mydła Johnson'sa.

**MLEKO 2 razy dziennie!**

Świeże, gwarantowanej dobroci dla potrzebujących kuracji mlecznej i niemowląt

dostarcza w dowolnej ilości — na każde żądanie.

Zakład Mleczarski Paprotnia i Walewice  
Łódź, ul. Przejazd № 52.

Biuro Reklam Gersdorfa.